

Przekroczenie progu przedszkola przez dzieci trzyletnie to moment rozpoczęcia życia w dwu środowiskach: rodzinnym i instytucjonalnym. Aby stworzyć dzieciom lepszy start przedszkolny należy posiadać wiedzę na temat trudności, jakie napotyka dziecko w początkowym okresie pobytu w przedszkolu.

Przekraczanie przez dziecko progu przedszkola po raz pierwszy jest wkraczaniem w obcą sobie przestrzeń, dalece inną od domowej. Dziecko może odczuwać zagubienie, brak oparcia i utratę poczucia bezpieczeństwa.

Poważną przeszkodą w przystosowaniu się jest sposób percepcji i rozumienia pojęć czasu i przestrzeni przez trzyletnie dziecko. Nie zna ono i nie rozróżnia prawidłowo stosunków czasowych i przestrzennych. Utrudnia mu to rozpoznanie i właściwą ocenę wielu sytuacji społecznych związanych z jego funkcjonowaniem w nowym otoczeniu. Dlatego, między innymi, wyjaśnienia składane przez personel przedszkola „mama przyjdzie później; po obiedzie” nie uspokajają dzieci, a stają się źródłem pytań: „kiedy?”, albo zniecierpliwienia „już poczekałem!”.

Z analizy potrzeb i właściwości rozwojowych trzylatka oraz możliwości ich zaspokajania w środowisku instytucjonalnym za najtrudniejsze dla dziecka uznać można:

- zmianę dotychczasowych standardów zaspokajania potrzeb emocjonalnych i biologicznych
- konieczność nawiązywania kontaktów interpersonalnych z nieznanymi ludźmi
- konieczność zdobycia szybkiej orientacji w środowisku materialnym przedszkola

- nabywanie poczucia przynależności do grupy społecznej
- zmianę rytmu i trybu życia dziecka
- inną pozycję dziecka w grupie przedszkolnej niż w rodzinie
- zmianę w sytuacji rodzinnej wywołaną faktem podjęcia przez matkę pracy zawodowej.

Rozpoczęcie przez dziecko edukacji przedszkolnej jest momentem przełomowym w jego życiu społecznym. Dla wielu dzieci oznacza on pierwsze kontakty z dużą grupą, których jakość jest znacząca dla rozwoju i późniejszego funkcjonowania w różnych środowiskach.

Fakt ten wiąże się ze zmianą dotychczasowego trybu życia i zaspokajania potrzeb, do czego dołączają się nowe dla dziecka zadania związane z funkcjonowaniem w grupie przedszkolnej.

Niesie to za sobą większe napięcie emocjonalne. W tym okresie dziecko uczy się nowej dla siebie roli przedszkolaka.

Dziecko trzyletnie przez pierwsze dni pobytu w przedszkolu jest zdezorientowane. Nie wie, z kim ma nawiązać bliższy kontakt emocjonalny i kto będzie zaspokajał jego potrzeby. Sytuację komplikuje fakt, że jednego dnia przyjmuje się większość dzieci do grupy i od razu pozostają w niej bez rodziców. Nauczycielka nie jest w stanie nawiązać dłuższego kontaktu z każdym dzieckiem. Na ogół najwięcej zajmują ją te, które rozpaczają po rozstaniu z rodzicami i niejako wygrywają tę sytuację dla siebie. Dziecko pozostawione przez matkę, z którą związane jest emocjonalnie i która zaspokajała jego potrzeby przeżywa lęk, ponieważ utraciło fizyczny kontakt z obiektem przywiązania i ma poczucie braku kontroli nad tym, co się z nim będzie działo w przedszkolu. Ten stan bardzo obniża poczucie bezpieczeństwa dziecka, a wywołane tym napięcie emocjonalne wpływa niekorzystnie na procesy przystosowawcze do nowego

środowiska. Obniża bowiem sprawność motoryczną i dezorganizuje czynności poznawcze. W nowym środowisku dziecko nawiązuje kontakt z nauczycielką, która zapewnia mu poczucie bezpieczeństwa. Z uwagi jednak, że sprawuje ona opiekę nad innymi dziećmi, dziecko nie zajmuje centralnej pozycji w sytuacjach społecznych, jaką miało w rodzinie. Zatem dziecko przystosowuje się do przedszkola w sytuacji emocjonalnie i poznawczo trudnej

Drugi aspekt tego zagadnienia wiąże się z zaspokajaniem tzw. potrzeb dnia codziennego, czyli odżywianiem, odpoczynkiem poobiednim, załatwianiem potrzeb fizjologicznych.

Czynności te wywołują u dzieci najwięcej reakcji negatywnych i różnych form protestu. Z pewnością warunki instytucjonalne zaspokajania tych potrzeb nie tworzą klimatu intymności, bliskości, pomocy, jakie dziecko ma w domu. Zatem zakres i poziom posiadanych przez nie umiejętności samoobsługowych z pewnością wpływa na ich poczucie bezpieczeństwa i niezależności w nowym otoczeniu. Dzieci ze słabszymi umiejętnościami w tym zakresie mogą czuć się bezradne, opuszczone, co źle wpływa na ich samopoczucie i stosunek do nowego środowiska.

Zakres umiejętności samoobsługowych dziecka zależy od jego predyspozycji osobowych, jak też od stylu wychowawczego rodziny. Jeżeli dziecko jest w miarę samodzielne, to jego zależność od osób dorosłych maleje, co z pewnością sprzyja przystosowaniu. Dziecko sprawniejsze w zakresie samoobsługi zyskuje większe poczucie sprawstwa i wewnętrznej mocy, ponieważ nie musi oczekiwać pomocy od innych. Niezależność w zaspokajaniu swoich potrzeb ma wpływ na obraz własnego „ja”, otwartość wobec nowych sytuacji i innych osób.

Małe dziecko wkraczając do przedszkola musi od razu nawiązać dwa typy interakcji wymagających zróżnicowanych zachowań i umiejętności. Jeden typ to: dziecko - inni ludzie (nauczyciele, obsługa, rówieśnicy), drugi to dziecko - środowisko przedmiotowe (sala, zabawki, rytm dnia).

W interakcjach podmiotowych dziecko najpierw poznaje dorosłych pracujących w grupie.

Nawiązane wątle więzi z nauczycielem zostają zerwane, gdy do grupy wchodzi druga zmiana.

Może wówczas pojawić się u dziecka reakcja emocjonalna tj.: płacz, nawrót pytań o rodziców, gdyż odczuwa ono stan zagubienia, niezrozumienia sytuacji, co również niekorzystnie wpływa na proces przystosowania się.

Drugi typ nawiązywanych interakcji to dziecko - rówieśnicy. W pierwszych dniach spotykają się obce sobie dzieci w nieznanym środowisku. Rozłąka z najbliższymi i nowa sytuacja bardzo absorbuje dziecko, a zachwiane poczucie bezpieczeństwa nie sprzyja nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami, którzy też zresztą mają podobne problemy.

Dziecko w tej sytuacji bardziej preferuje kontakty z dorosłymi. Z danych o rozwoju społecznym trzylatka wiemy, że jest ono na początku drogi uspołeczniania się. Dzieci w tym wieku nie są w stanie dłużej współdziałać ze sobą, uzgadniać planów wspólnej zabawy.

Nawiązują jednak krótkotrwałe kontakty werbalne i pozawerbalne (słowne i bezsłowne), które w pewnym stopniu je satysfakcjonują. Dopiero pod wpływem dłuższego, wspólnego pobytu rozwijają się późniejsze kontakty i zawiązują pierwsze przyjaźnie.

Podczas pierwszych dni pobytu w przedszkolu dziecko musi nawiązać również wiele interakcji przedmiotowych oraz zyskać orientację w nowej przestrzeni i przyswoić sobie wiele informacji organizacyjnych. Dziecko znajduje się w obcym otoczeniu, które stanowią nowe pomieszczenia, meble, sprzęty. Stopniowo poznaje ich funkcję oraz zasady korzystania wynikające ze zbiorowego charakteru życia. Wszystko jest własnością społeczną, co narzuca pewne ograniczenia w swobodnym korzystaniu z nich. Przestrzeń, w jakiej dziecko ma poruszać się samodzielnie, nastrocza wiele trudności, gdyż jest z reguły dużo większa i inna od domowej. Obowiązują w niej nowe rozwiązania komunikacyjne, nowe zasady korzystania z łazienki, szatni. Często obserwuje się u dzieci poczucie zagubienia, a pojęcie „moje przedszkole” utożsamiają tylko ze swoją salą. W momencie opuszczenia jej (wyjście do szatni) zaczynają płakać i pytać o mamę. Ta drobna zmiana wywołuje ostre reakcje emocjonalne, świadczące o braku poczucia bezpieczeństwa.

Trudności w przystosowaniu mogą wiązać się też z brakiem orientacji dziecka w zakresie organizacji i rytmu dnia w oddziale przedszkolnym. Zdobywać je będą dopiero w toku własnych doświadczeń. W pierwszych dniach pobytu dziecko ma bardzo skąpy zasób wiedzy o czynnościach, które będzie wykonywało, ich kolejności, czasie trwania. Stan ten przyczynia się u dziecka do utraty poczucia kontroli nad tym, co się z nim będzie działo w nowym środowisku.

Nieco innego wysiłku wymaga od dziecka uczenie się roli przedszkolaka. Instytucjonalny charakter sprawowania opieki nad dziećmi wymaga od nich pewnego podporządkowania się narzucanej im organizacji życia, przestrzegania pewnych reguł postępowania grupowego, trybu zaspokajania swoich podstawowych potrzeb. Dziecko musi pogodzić się z brakiem komfortu i intymności, przebywania w gwarze, a nawet hałasie przez kilka godzin dziennie.

Innym problemem związanym z rolą przedszkolaka to wykształcenie u trzylatka umiejętności współdziałania. Dziecko jest przynależne do grupy, do której mówi się w liczbie mnogiej, czyli bezosobowej, a jest ono jeszcze w fazie silnego egocentryzmu i wymaga bliskości oraz uwagi dorosłych. Grupowy charakter życia w przedszkolu nie zaspokaja tych potrzeb, przeciwko czemu dziecko może się buntować.

Na przeżycia dziecka w przedszkolu zwykle nakładają się zmiany w organizacji życia w rodzinie. Często wraz z faktem oddania dziecka do przedszkola wiąże się podejmowanie przez matkę pracy. Zmienia się wówczas dotychczasowy rytm dnia w rodzinie. W następstwie wcześniejszego wstawania pojawia się pośpiech, rosną wymagania rodziców, dziecku poświęca się mniej czasu. To wszystko stanowi dla niego niezrozumiały splot wydarzeń, które mogą być odbierane jako utrata miłości matki, wywoływać poczucie opuszczenia czy osamotnienia, co dodatkowo komplikuje adaptację do przedszkola.

Podsumowując, dla wielu dzieci pierwsze kontakty z przedszkolem są źródłem przykrych napięć emocjonalnych utrudniających im przystosowanie. Jednak przedszkole jest dobrym środowiskiem do uczenia dziecka niezależności i uspołecznienia. Kontakty z rówieśnikami uczą norm współżycia i respektowania grupy społecznej. Dziecko szybciej się do niego przystosuje i zniesie niedogodności życia zbiorowego, gdy będzie go postrzegało jako bezpieczne i atrakcyjne dla siebie.

Wiek przedszkolny to okres kolejnego stadium dojrzałości fizjologicznej organizmu i rozwoju intelektualnego, budowania podstawowych struktur osobowości, to złoty wiek uczenia się, zdobywania doświadczeń społecznych, w tym i przystosowujących do życia w grupie. Proces przystosowania się dzieci trzyletnich do przedszkola może stać się dla wielu z nich sprawą korzystnych zmian w rozwoju pod warunkiem, że będzie on przebiegał na miarę ich możliwości. Nie każdy trzylatek jest na tyle dojrzały i gotowy, aby temu procesowi samodzielnie nadać właściwy kierunek. Istnieje potrzeba wsparcia dziecka w tym działaniu poprzez pracę wychowawczą i dydaktyczną.

Drodzy Rodzice!

Adaptację dziecka do przedszkola ułatwia:

- Racjonalne podjęcie decyzji posłania dziecka do przedszkola
- Pozytywne myślenie o placówce (zaufanie do personelu)
- Wcześniejsze poznanie placówki przez dziecko
- Wcześniejsze dostarczenie dziecku doświadczeń przebywania z innymi dorosłymi
- Umożliwienie kontaktów z innymi dziećmi
- Usamodzielnienie dziecka w zakresie samoobsługi
- Stopniowe przyzwyczajanie dziecka do placówki (krótki czas pobytu)
- Dotrzymanie obietnic dotyczących czasu odbierania dziecka z przedszkola
- Akceptacja trudnych emocji dziecka związanych z procesem adaptacji
- Okazywanie spokoju, poczucia bezpieczeństwa podczas rozstania
- Czas na bycie z dzieckiem po odebraniu go z przedszkola
- Ujednolicenie rytmu życia w przedszkolu i w domu

□

Adaptację dziecka do przedszkola utrudnia:

- Niepewność decyzji o posłaniu dziecka do przedszkola
- Nadopiekuńczość skutkująca niesamodzielnnością i bezradnością dziecka
- Brak stałego rytmu życia dziecka
- Wielogodzinny pobyt w przedszkolu w pierwszym okresie uczęszczania
- Niedotrzymanie umów dotyczących czasu odbierania dziecka z przedszkola
- Lęk o dziecko i brak zaufania do personelu

Literatura:

„Dojrzałość przedszkolna dzieci trzyletnich” oprac. Maria Bolechowska; współpraca Maria Krzyśko, Tadeusz Kurek – Katowice 1978

„Przystosowanie psychospołeczne dziecka do przedszkola”, Jadwiga Lubowiecka; Warszawa 2000

„Przystosowanie dzieci trzyletnich do przedszkola” Anna Kienig, w: ”Edukacja przedszkolna na przełomie tysiącleci: wybrane zagadnienia. Praca zbiorowa” pod red. Sabina Guz, Warszawa 2001

„Nauczyciele i rodzice partnerami w trudnym okresie adaptacji dziecka w przedszkolu” Maria Bulera, Grażyna Knasińska-Szymańska, w :”Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna w warunkach przemian początku XXI wieku” pod red. Anny Jakubowicz-Bryx, Bydgoszcz 2004